

Sygn. akt II Ca 257/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

Przewodniczący: SSO Sławomir Krajewski

po rozpoznaniu w dniu 29 kwietnia 2014 roku w Szczecinie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) BANK (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko A. M.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 10 grudnia 2013 roku, sygn. akt III C 1249/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a. w punkcie I zasądza od pozwanego A. M. na rzecz powódki (...) BANK (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 4877,04 zł (cztery tysiące osiemset siedemdziesiąt siedem złotych i cztery grosze) z ustawowymi odsetkami od kwoty 4771,92 zł (cztery tysiące siedemset siedemdziesiąt jeden złotych i dziewięćdziesiąt dwa grosze) od dnia 1 lutego 2013 roku i w pozostałej części powództwo oddala,

b. w punkcie II zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1373,06 zł (tysiąc trzysta siedemdziesiąt trzy złote i sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu,

2. w pozostałej części oddala apelację,

3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 799,25 zł (siedemset dziewięćdziesiąt dziewięć złotych i dwadzieścia pięć groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Powód (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego A. M. kwoty 5045,13 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 4771,92 zł od dnia 1 lutego 2013 roku i kosztami postępowania.

W uzasadnieniu wskazał, iż dochodzona nim należność wynika z umowy o kredyt gotówkowy z dnia 25 listopada 2008 roku, zawartej przez pozwanego z poprzednikiem prawnym powoda i składają się na nią: 4771,92 zł niespłaconego kapitału, 177,09 zł odsetek umownych liczonych od kwoty należności głównej według oprocentowania wynikającego z umowy, co do której pozwany nie opóźnił się z jej spełnieniem liczone od dnia 26 listopada 2008 roku do 29 listopada 2012 r. w wysokości 14,90 % rocznie oraz 105,12 zł tytułem odsetek ustawowych naliczonych od części należności głównej, co do której pozwany opóźnił się z jej spełnieniem, naliczone od dnia 30 listopada 2012 roku do dnia 31 stycznia 2013 roku.

Pozwany w sprzeciwie od wydanego w niniejszej sprawie nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania,

podnosząc w szczególności zarzut nieudowodnienia roszczenia dochodzonego przez powoda tak co do podstawy, jak i wysokości oraz zarzut jego przedawnienia.

W toku postępowania pozwany podtrzymał swój sprzeciw, cofając wniosek o zobowiązanie powoda do przedłożenia dokumentów na poparcie jego żądań.

Wyrokiem z dnia 10 grudnia 2013 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, sygn. akt III C 1249/13, oddalił powództwo (I) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1217 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (II).

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na ustalonym w sposób następujący stanie faktycznym:

W dniu 25 listopada 2008 r. pozwany A. M. zawarł z poprzednikiem prawnym powoda (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej (...) Bank Spółką Akcyjną w W. umowę o kredyt gotówkowy, mocą której udzielono pozwanemu kredytu w wysokości 32.072 zł. Pozwany zobowiązał się zwrócić kwotę kredytu wraz z prowizjami, opłatami i odsetkami w 48 miesięcznych ratach, poczynając od 25 grudnia 2008 roku. Oprocentowanie kredytu w dacie zawarcia umowy wynosiło 14,9 % rocznie i było zmienne. W przypadku opóźnienia w płatności Bank uprawniony był naliczyć odsetki w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP.

W dniu 31 stycznia 2013 r. powód sporządził wyciąg z ksiąg bankowych, w którym wskazał, że pozwany zobowiązany jest zapłacić mu wg stanu na dzień sporządzenia wyciągu kwotę 5054,13 zł wraz z odsetkami ustawowymi naliczanymi od kwoty 4771,92 zł od dnia 1 lutego 2013 roku do dnia zapłaty, zaś zobowiązanie to wynika z ww. umowy i składa się na nie kwota 4771,92 zł niespłaconego kapitału z dalszymi odsetkami ustawowymi od dnia 1 lutego 2013 roku, kwota 177,09 zł tytułem odsetek umownych liczonych od kwoty należności głównej wg oprocentowania wynikającego z umowy, co do której dłużnik nie opóźnił się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego od dnia 26 listopada 2008 roku do dnia 29 listopada 2012 roku, wg stopy 14,90 % rocznie, a także kwota 105,12 zł tytułem odsetek ustawowych, co do której dłużnik opóźnił się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, naliczana od dnia 30 listopada 2012 roku do dnia 31 stycznia 2013 roku.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za nieuzasadnione.

Sąd stwierdził, iż roszczenia powoda znajdowały oparcie w umowie kredytu, jaką zawarł z jego poprzednikiem prawnym pozwany A. M. w dniu 25 listopada 2008 roku. Sąd pierwszej instancji dodał, iż pozwany kwestionował powództwo zarówno co do zasady, jak i wysokości, zaprzeczając temu, by posiadał jakiegokolwiek zadłużenie wobec powoda, a nadto podniósł zarzut przedawnienia, zaś powód na poparcie swego roszczenia przedstawił rzeczoną umowę i wyciąg z ksiąg rachunkowych banku.

W ocenie Sądu pierwszej instancji w oparciu o przedłożoną przez powoda umowę można ustalić treść stosunku prawnego łączącego strony, ale na podstawie tej umowy i ww. wyciągu nie sposób zweryfikować twierdzeń powoda co do istnienia zadłużenia z jej tytułu i odeprzeć podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia.

Sąd pierwszej instancji uznał, że zawnioskowany przez powoda jako dowód w sprawie wyciąg z ksiąg rachunkowych nie korzysta z szczególnych przywilejów, jakie ustawodawca przypisał dokumentom urzędowym, a więc należało stosować ogólne reguły rozkładu ciężaru dowodów wynikające z art. 6 kc, zgodnie z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne oraz przepis art. 232 kpc, w świetle którego strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Zdaniem Sądu Rejonowego to obowiązkiem powoda w analizowanej sprawie było przede wszystkim wykazanie, iż posiada wobec pozwanego roszczenia z określonych w przedmiotowym wyciągu tytułów i w określonej wysokości, których termin przedawnienia nie upłynął. Tymczasem Sąd I instancji w oparciu o dowody złożone przez powoda w niniejszym postępowaniu nie był w stanie stwierdzić w jaki sposób powód wyliczył dochodzoną pozewem należność, w tym poszczególne jej składniki i ustalić terminy ich zapłaty.

Sąd pierwszej instancji wskazał, iż powód nie przedstawił żadnych dowodów pozwalających na ustalenie w jaki sposób wyliczył kwotę zaległego kapitału i dodał, że nie można wywnioskować ani z uzasadnienia pozwu, ani z żadnego przedstawionego przez powoda dowodu w związku z jakim zdarzeniem i kiedy roszczenie powoda o zapłatę kwoty kapitału stało się wymagalne.

Sąd nie był w stanie również stwierdzić kiedy roszczenia o zapłatę ww. kwot stały się wymagalne, a powyższe okoliczności były istotne dla rozważenia zasadności podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczeń dochodzonych pozwem.

W ocenie Sądu pierwszej instancji do roszczeń powoda, które są roszczeniami związanymi z prowadzeniem przez niego działalności gospodarczej, należy stosować trzyletni termin przedawnienia. Stąd przy uwzględnieniu, że powód wystąpił z niniejszym pozwem w dniu 7 lutego 2013 roku, to czynność ta nie miałaby znaczenia dla biegu terminu przedawnienia roszczeń wymagalnych przez dniem 7 lutego 2010 roku, a w konsekwencji przyjęć należałoby, że pozwany podnosząc stosowny zarzut w tej mierze skutecznie uchylił się od zaspokojenia roszczeń powoda w tym zakresie.

Sąd I instancji zważając na to, że powód nie wykazał swego roszczenia co do wysokości, ani też nie udowodnił okoliczności pozwalających na uznanie, iż termin jego przedawnienia nie upłynął, powództwo oddalił.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód zaskarżając go w całości i wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, w tym zasądzenie kosztów postępowania od pozwanego na rzecz powoda, według norm przepisanych za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania oraz pozostawienie Sądowi I instancji rozstrzygnięcia o kosztach sądowych za obie instancje.

Skarżący zarzucił Sądowi pierwszej instancji naruszenie prawa procesowego, tj.: art. 233 kpc, poprzez błędne przyjęcie na podstawie zebranego materiału dowodowego, a nadto sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania i doświadczeniem życiowym, że powód nie wykazał wysokości dochodzonego roszczenia, art. 232 kpc, w zw. z art. 227 kpc, poprzez przyjęcie, że powód nie wywiązał się z obowiązku udowodnienia okoliczności, z której wywodzi skutki prawne, tj. że roszczenie objęte żądaniem pozwu jest wymagalne.

W uzasadnieniu podniósł, iż dokument prywatny stanowi pełnoprawny środek dowodowy, który sąd orzekający może uznać za podstawę swoich ustaleń faktycznych, a następnie wyrokowania. Stwierdził, że wprawdzie moc dowodowa dokumentu prywatnego jest słabsza aniżeli moc dowodowa dokumentu urzędowego, ponieważ dokumenty prywatne nie korzystają z podstawowego w tym zakresie domniemania, iż ich treść jest zgodna ze stanem rzeczywistym, ale w opinii powoda nie przeszkadza to jednak w tym, aby sąd orzekający w ramach swobodnej oceny dowodów uznał treść dokumentu prywatnego za zgodną z rzeczywistym stanem rzeczy.

Powód dodał, iż pismem z dnia 31 października 2013 roku przedłożył odpis historii spłat kredytu i tym samym i wbrew temu, co podnosi Sąd pierwszej instancji, potwierdził wysokość roszczenia oraz przedstawił sposób w jaki wyliczył kwotę zaległego kapitału. Ponadto, w przedłożonej w załączeniu do pisma dnia 31 października 2013 roku historii spłaty kredyt, a także w harmonogramie spłat kredytu wskazał dokładnie sposób księgowania wpłaconych rat. Powód zaznaczył, że roszczenie nie jest przedawnione gdyż kwoty poszczególnych rat stawały się wymagalne kolejno z dniem ich płatności.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy, a tym samym oddalenie apelacji oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany stwierdził, iż argumentacja podniesiona przez powoda w apelacji jest niezbadana i nie zasługuje na uwzględnienie. Zdaniem pozwanego Sąd pierwszej instancji słusznie przyjął, iż na

podstawie przedłożonej przez powoda umowy kredytu nie sposób zweryfikować twierdzeń powoda co do istnienia jakiegokolwiek zadłużenia po stronie pozwanego.

Pozwany dodał, że pismo, na które powoływał się powód w apelacji zostało zarządzeniem przewodniczącego zwrócone z uwagi na nieuzupełnienie braków w związku z tym należy je traktować jako niebyłe.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja okazała się w znacznej części zasadna.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że apelujący powołuje się na złożenie przez siebie pisma procesowego z dnia 31 października 2013 roku.

Analiza akt sprawy wskazuje, że zarządzeniem z dnia 23 października 2013 roku, na podstawie art. 207 § 7 kpc, zwrócono powodowi odpowiedź na sprzeciw. Odpowiednie pismo sądowe zostało doręczone pełnomocnikowi powoda w dniu 29 października 2013 roku. Następnie kolejnym zarządzeniem z dnia 13 listopada 2013 roku, doręczonym pełnomocnikowi powoda w dniu 19 listopada 2013 roku, wezwano do usunięcia braków formalnych pisma z dnia 31 października 2013 roku i przesłano to pismo pełnomocnikowi powoda.

Wreszcie na rozprawie w dniu 10 grudnia 2013 roku przewodniczący zarządził zwrot tego ostatniego pisma procesowego powodowi, z uwagi na nie uzupełnienie w terminie jego braku w formularzu.

Skarżący w apelacji powoływał się na złożenie pisma procesowego z dnia 31 października 2013 roku, a jednocześnie, będąc reprezentowany przez pełnomocnika zawodowego, nie sformułował żadnych zarzutów odnośnie powyższych zarządzeń przewodniczącego, a nawet nie odniósł się do nich w jakikolwiek sposób.

W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (vide przykładowo: postanowienie SN z dnia 11 września 2013 r., III CZ 38/13, LEX nr 1402621).

W tym stanie rzeczy nie może podlegać badaniu zasadność zwrotu pisma powoda z dnia 31 października 2013 roku i powód nie może się skutecznie powołać na dokument, jaki miał być dołączony do tego pisma - w postaci harmonogramu spłat kredytu.

Powyższa okoliczność, wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji i pozwanego, nie stała jednakowoż na przeszkodzie częściowemu uwzględnieniu powództwa i w konsekwencji apelacji.

Przypomnienia wymaga, że Sąd Rejonowy, na podstawie dołączonej do pozwu kopii, prawidłowo ustalił, że w dniu 25 listopada 2008 roku pozwany A. M. zawarł z poprzednikiem prawnym powoda (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej w (...) Bank Spółką Akcyjną w W. umowę o kredyt gotówkowy, mocą której udzielono pozwanemu kredytu w wysokości 32.072 zł. Pozwany zobowiązał się zwrócić kwotę kredytu wraz z prowizjami, opłatami i odsetkami w 48 miesięcznych ratach, poczynając od 25 grudnia 2008 roku. Oprocentowanie kredytu w dacie zawarcia umowy wynosiło 14,9 % rocznie i było zmienne. W przypadku opóźnienia w płatności Bank uprawniony był naliczyć odsetki w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP.

Z powyższego wynika, że zgodnie z umową całość kredytu, w tym w zakresie jego kapitału, miała zostać spłacona do dnia 25 listopada 2012 roku, który to termin już upłynął, a tym samym całość zobowiązań z tytułu tego kredytu jest już wymagalna.

W związku z tym bezpodstawnie Sąd pierwszej instancji uznał, że nie można wywnioskować ani z uzasadnienia pozwu, ani z żadnego przedstawionego przez powoda dowodu w związku z jakim zdarzeniem i kiedy roszczenie powoda o

zapłatę kwoty kapitału stało się wymagalne. Dla oceny wysokości zobowiązań z tytułu kapitału kredytu niezbędnym nie było przedłożenie owego harmonogramu spłat kredytu.

Dokument ten miał natomiast znaczenie dla oceny zasadności roszczenia o zapłatę odsetek umownych i terminów ich wymagalności w zakresie każdej z rat kredytu, która z zasady, oprócz kapitału, obejmuje także takie odsetki umowne (o czym szerzej w dalszej części niniejszych rozważań).

Powracając do kwestii zasadności powództwa w zakresie kapitału kredytu, zważyć należy, że Sąd Rejonowy bezzasadnie uznał, że w takich - jak opisane powyżej, okolicznościach sprawy ciężar dowodu w zakresie wysokości zobowiązania z tytułu kapitału, spoczywał na powodzie i ten ciężaru takiego nie podźwignął.

W sytuacji, bowiem, gdy powód przedłożył samą umowę kredytu, z której wynika kwota udzielonego pozwanemu kredytu, w zakresie spłaty kapitału kredytu i tym samym wygaśnięcia zobowiązania, ciężar dowodu spoczywał bezsprzecznie na pozwanym (art. 6 kc).

Tymczasem pozwany nie zaoferował na tą okoliczność jakichkolwiek dowodów, a nawet nie przedstawił okoliczności faktycznych.

Pozwany nie wykazał przeto, że spłacił tenże kapitał kredytu, także w dochodzonej obecnie od niego części - 4771,92 zł, co czyni powództwo w tym zakresie zasadne.

Podobnie należy ocenić zasadność powództwa w zakresie kwoty 105,12 zł, dochodzonych jako odsetki ustawowe za opóźnienie w zapłacie tejże należności głównej za okres od dnia 30 listopada 2012 roku do dnia 31 stycznia 2013 roku.

Powództwo w tym zakresie znajduje podstawę w normach prawnych zawartych w art. 455 kc i art. 481 § 1 i 2 kc. Przypomnieć tu trzeba, że kredyt zgodnie z umową miał być spłacony w całości do dnia 25 listopada 2012 roku, a zatem w dniu 29 listopada 2012 roku, poprzedzającym okres za jaki powód żąda odsetek za opóźnienie, był już w całości wymagalny.

Na tej samej zasadzie uwzględnieniu podlegało powództwo w zakresie odsetek za opóźnienie w zapłacie należności głównej w kwocie 4771,92 zł za kolejny okres - poczynając od dnia 1 lutego 2013 roku.

Rację natomiast przyznać należy Sądowi pierwszej instancji, że wystarczającego dowodu, zwłaszcza w świetle braku przedłożenia harmonogramu spłat kredytu, na okoliczność wysokości należności ubocznych, w zakresie dochodzonych odsetek umownych w łącznej kwocie 177,09 zł - za okres od dnia 26 listopada 2008 roku do dnia 29 listopada 2012 roku, nie mógł stanowić wyciąg z ksiąg powodowego banku z dnia 31 stycznia 2013 roku.

Wskazać tu należy, że wyrokiem z dnia 15 marca 2011 roku, w sprawie P 7/09 Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych banku w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Po drugie na mocy dodanego, ustawą z dnia 19 kwietnia 2013 roku o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz ustawy o funduszach inwestycyjnych, ust. 1a tego art. moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym.

W tym świetle powód nie mógł, dla wykazania spornego zakresu wierzytelności, poprzestać jedynie na przedłożeniu owego wyciągu ze swych ksiąg rachunkowych.

W następnej kolejności wskazać było trzeba, że w okolicznościach sprawy brak było podstaw do uwzględnienia w jakimkolwiek zakresie podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia.

W tym zakresie Sąd Rejonowy wskazał, że powód nie wykazał w jakiej dacie roszczenia z tytułu poszczególnych rat stały się wymagalne, co uniemożliwiło także ocenę, czy termin przedawnienia upłynął.

Stanowisko takie nie może znaleźć akceptacji. W przedmiotowej umowie kredytu określono, że załącznikiem do niej jest harmonogram spłat rat kredytu.

Dokumentu takiego żadna ze stron do akt sprawy nie przedłożyła (pозwany, który jako strona umowy kredytu winien dysponować takim dokumentem, cofnął nadto wniosek o zobowiązanie do złożenia tego dokumentu przez powoda), a tym samym w istocie nie jest możliwym ustalenie w jakich datach wymagalnymi były poszczególne raty kapitału kredytu i jaka była ich wysokość, co determinuje ustalenie początku biegu trzyletniego terminu przedawnienia roszczeń powoda (osobno dla każdej z rat), związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej jego poprzednika prawnego - banku (art. 118 in fine kc). Możliwa jest także sytuacja, gdy wymagalność całości kredytu powstaje w jednej chwili, wraz z postawieniem go w stan natychmiastowej wykonalności. Dodatkowo jeżeli następuje to na skutek oświadczenia wierzyciela, termin przedawnienia, stosownie do art. 120 § 2 kc, rozpoczyna swój bieg w chwili, kiedy oświadczenie takie najwcześniej mogło zostać złożone.

Ciężar dowodu tych okoliczności - stanowiących o rozpoczęciu biegu terminu przedawnienia, zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodu, normowaną w art. 6 kc, spoczywał niewątpliwie na pozwanym, który z okoliczności tych wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne, w postaci przedawnienia roszczeń.

Przypomnienia wymaga, że skoro pozew został wniesiony w dniu 7 lutego 2013 roku, a kredyt miał być spłacany w miesięcznych ratach: w okresie 25 grudzień 2008 roku - 25 listopad 2012 roku, to należy przyjąć, że w zakresie kapitału przedawnionymi nie mogły być jego raty, przypadające od dnia 25 lutego 2010 roku, a więc co do większości okresu na jaki zawarta została umowa kredytowa.

Mając na uwadze wszystko powyższe należało, na podstawie art. 386 § 1 kpc, orzec jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

Orzeczenie o kosztach procesu zapadło na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc, w zw. z art. 99 kpc, przy uwzględnieniu stopnia, w jakim powództwo zostało uwzględnione, a tym samym w jakim powód wygrał proces (96,5 %) i wysokości poniesionych przez strony kosztów procesu (powód 1476 zł i pozwany 1217 zł).

W pozostałej części apelacja, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu o czym, na podstawie art. 385 kpc, orzeczono w punkcie 2 sentencji wyroku.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego, wydane na podstawie art. 108 § 1 kpc, zapadło przy uwzględnieniu identycznego stopnia w jakim każda ze stron utrzymała się w tym postępowaniu ze swymi żądaniami oraz wysokości poniesionych jego kosztów (powód 850 zł i pozwany 600 zł).